

Sygn. akt III C 1126/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie Wydział III Cywilny

W składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kamykowska

Protokolant: Aleksandra Konwerska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2021 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa E. U.

przeciwko R. U.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powódki zwrotem kosztów zastępstwa prawnego;

III. koszty nieuiszczonego wpisu sądowego przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt III C 1126/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2018 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 33) powódka E. U. wniosła o uznanie, na podstawie art. 527 § 1 k.c., za bezskuteczną w stosunku do powódki:

a) umowy darowizny nieruchomości składającej się z działek gruntu nr (...) o łącznym obszarze 2,84 ha, położonej w G., gminie L., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr. (...) oraz umowy użytkowania części powyższej nieruchomości i umowy służebności mieszkania, sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 2 lipca 2013 r., rep. A nr (...), zawartą pomiędzy K. U., a R. U.;

b) umowy darowizny z dnia 22 września 2014 r., ciągnika rolniczego marki U. typ (...), rok produkcji (...), nr silnika (...), nr podwozia (...), nr fabryczny (...), rozrzutnika obornika jednoosiowego typ (...), nr fabryczny (...), rok produkcji (...) oraz młynka do rozdrabniania i mielenia nasion bez silnika

- w celu ochrony wiarygodności przysługujących powódce w stosunku do K. U., z tytułu podziału majątku wspólnego wchodzącego w skład ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej oraz nakładów poniesionych na majątek osobisty K. U. z majątku osobistego powódki, jak i majątku wspólnego byłych małżonków – powódki E. U. i K. U..

Ponad powyższe powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego R. U. na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

(pozew k. 3-8).

W odpowiedzi na pozew, przedłożonej w dniu 8 marca 2019 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 108), pozwany R. U. wniósł o oddalenie w całości powództwa, jako całkowicie bezzasadnego.

Ponad powyższe strona pozwana wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

(odpowiedź na pozew k. 81-88).

Stanowiska procesowe stron nie zostały zmodyfikowane w toku postępowania.

(protokół k. 162-163v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Powódka E. U. od 15 lutego 1981 r. pozostawała w związku małżeńskim z K. U. (dalej: „K. S. U.”). Z małżeństwa stron pochodziła trójka dzieci: syn R. K. (dalej: „R. K. U.”) i dwie córki J. i A..

(dowód: bezsporne, wyrok sygn. akt III C 1231/13 k. 17).

Do majątku osobistego K. S. U. należała nieruchomości składającą się z działek gruntu nr (...) o łącznym obszarze 2,84 ha, położonej w G., gminie L., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr. (...).

(dowód: akt notarialny Rep. A nr (...) k. 18-20v).

Na powyższej nieruchomości małżeństwo U. prowadziło gospodarstwo rolne.

W prowadzeniu działalności rolnej aktywnie uczestniczył syn wyżej wymienionych R. K. U., który miał wykształcenie rolnicze, pracował na roli i obsługiwał maszyny rolnicze.

W rodzinie były prowadzone rozmowy, że nieruchomością w przyszłości będzie zajmował się pozwany. Mówiono o tym jeszcze za życia dziadków pozwanego, których intencją było by gospodarstwo przechodziło na męskich dziedziców i którzy dążyli, by po K. S. U. gospodarstwo przejął pozwany. O powyższym planie rozporządzenia nieruchomością mieli wiedzieć wszyscy najbliżsi członkowie rodziny pozwanego, jego siostry i powódka. Powódka, gdy była w dobrych stosunkach z małżonkiem, nakłaniała go do przepisania majątku na pozwanego.

(dowód: zeznania świadków: A. J. (1) k. 143v-144v, K. U. k. 144v-145).

W dniu 2 lipca 2013 r. K. S. U., na podstawie umowy darowizny, umowy użytkowania i umowy służebności mieszkania zawartej w formie aktu notarialnego, darował swojemu synowi R. K. U. należącą do jego majątku osobistego nieruchomości składającą się z działek gruntu nr (...) o łącznym obszarze 2,84 ha, położonej w G., gminie L., dla której Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr. (...), nakładając na niego – tytułem polecenia – obowiązek ustanowienia na jego rzecz prawa użytkowania i służebności mieszkania znajdującego się na przedmiotowej nieruchomości, a R. K. U. rzeczoną darowiznę przyjął.

(dowód: akt notarialny Rep. A nr (...) k. 18-20v).

Na podstawie umowy darowizny zawartej w dniu 22 września 2014 r. pomiędzy K. S. U., a R. K. U., pierwszy z wymienionych, darował pozwanemu ciągnik rolniczy marki U. typ (...), rok produkcji (...), nr silnika (...), nr podwozia (...), nr fabryczny (...), rozrzutnik obornika jednoosiowego typ (...), nr fabryczny (...), rok produkcji (...) oraz młynek do rozdrabniania i mielenia nasion bez silnika.

(dowód: umowa darowizny z dnia 22 września 2014 r. k. 21).

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie orzekł rozwód powódki i K. S. U..

(dowód: wyrok sygn. akt III C 1231/13 k. 17).

W październiku 2014 r. powódka wniosła o podział wspólnego majątku małżonków i o rozliczenie poniesionych przez nią nakładów na majątek wspólny małżonków i majątek osobisty K. S. U., który wpłynął do Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim w dniu 15 października 2014 r.

(dowód: wniosek o podział majątku k. 23-24).

Pozwem z dnia 16 października 2014 r. powódka wniosła o ustalenie obowiązku alimentacyjnego K. S. U. na kwotę 1.300,00 zł miesięcznie. Przedmiotowe powództwo zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 16 lutego 2018 r., sygn. akt III RC 192/14.

(dowód: wyrok sygn. akt III RC 192/14 z uzasadnieniem k. 91-97).

Obecnie pozwany kontynuuje działalność w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego na przedmiotowej nieruchomości. Po przyjęciu darowizny pozwany dokończył budowę nowego domu, która była rozpoczęta przez jego ojca. Po oddaniu domu do użytku pozwany zamieszkał w nim ze swoją żoną i córką. Powódka cały czas zamieszkuje na powyższej nieruchomości, w oddzielnym domu, za który nie uiszcza żadnych opłat.

(dowód: zeznania świadków: A. J., K. U. jw.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Dowody z dokumentów urzędowych, w postaci odpisów wyroków oraz odpisu aktu notarialnego, zostały uznane za wiarygodne, gdyż stosownie do treści art. 244 k.p.c., stanowią one dowód tego, co w nich zaświadczone.

Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym, tj. umowie darowizny oraz wnioskowi o podział majątku wspólnego, na okoliczności określone w art. 245 k.p.c.

Powyższe dowody z dokumentów zostały uznane za wiarygodne, mając na względzie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

Zeznania świadków strony pozwanej: A. J., K. U., zostały obdarzone przymiotem wiarygodności. Powyżsi świadkowie przedstawili okoliczności sprawy w sposób spójny i logiczny. Wyżej wymienieni w sposób jasny i rzeczowy przedstawili stosunki, jakie panowały w rodzinie małżeństwa E. i K. U. oraz plany związane z przepisaniem nieruchomości i rzeczy ruchomych będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd pominął zeznania świadków strony powodowej: J. T. (1) (k. 143-143v) oraz M. P. (1) (k. 162v-163). Zeznania powyższych świadków nie wniosły żadnych istotnych informacji do sprawy. Treść zeznań wskazuje, że wyżej wymienieni nie posiadali dostatecznej wiedzy w zakresie kwestii ważnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jako przykład należy wskazać, iż świadek J. T. nie wiedziała, że przedmiotowa nieruchomość należała jedynie do K. S. U.. Wskazała jedynie, iż w rodzinie U. było mówione, że majątek zostanie podzielony na trójkę rodzeństwa – co, jak wskazały pozostałe dowody, było jedynie jedną z rozważanych opcji, która szybko została wykluczona z uwagi na nieopłacalność podziału nieruchomości. Z kolei zeznania świadek M. P. stanowiły w znacznej mierze jej indywidualną ocenę wydarzeń związanych z przekazaniem darowizn. Ponadto, informacje na temat przytaczanych przez nią okoliczności, czerpała z relacji powódki, nie posiadając wystarczającej wiedzy na ich temat uzyskanej z obiektywnych źródeł.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, w oparciu o art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione za pomocą przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz zeznań

świadców, a przeprowadzenie przedmiotowego dowodu na pozostałe okoliczności podnoszone przez strony było zbędne,  
z uwagi na ich nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powódka wywodziła swoje roszczenie w oparciu o przepisy art. 527 i nast. k.c., które statuują instrument ochrony wierzyciela w postaci tzw. skargi pauliańskiej.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie natomiast do art. 530 § 1 k.c., roszczenie to przysługuje również w przypadku, jeżeli dłużnik dokonał czynności w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych.

Z treści powołanego przepisu wynika, iż wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do niego tj. skorzystać ze skargi paulińskiej, jeżeli wykáže, iż dłużnik dokonał czynności, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, co doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli, dłużnik w momencie dokonania tej czynności był świadomy faktu pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia wiedziała o fakcie pokrzywdzenia wierzycieli lub miała możliwość uzyskania tej wiedzy przy zachowaniu należytej staranności. Stosownie do treści § 2 powołanego przepisu pokrzywdzenie wierzycieli następuje, jeżeli skutek czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności.

Co do zasady obowiązek wykazania wszystkich przesłanek wskazanych w art. 527 § 1 k.c. spoczywa na wierzycielu zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. Z art. 527 § 3 wynika jednak domniemanie, przenoszące ciężar dowodu na osobę trzecią, która dokonała spornej czynności. Jak stanowi powołany przepis jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej

z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca z nim w bliskim stosunku domniemywa się, że wiedziała ona, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie to może obalić osoba trzecia, jeżeli udowodni, że pomimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć.

Z kolei art. 528 k.c. stanowi najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi paulińskiej przez wierzyciela. Zgodnie z tym przepisem jeżeli na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia otrzymała korzyść nieodpłatnie, wówczas nie trzeba wykazywać, że osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Na wstępie rozważyć należało istnienie wierzytelności podlegającej ochronie pauliańskiej w przedmiotowej sprawie.

Przedmiotem ochrony instytucji skargi pauliańskiej jest wierzytelność, a konkretnie wynikające z niej prawo podmiotowe do uzyskania świadczenia. Brak istnienia wierzytelności jest tożsamy z brakiem przedmiotu ochrony i powoduje bezzasadność roszczenia pauliańskiego.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych przesłanek, wskazać należy, że powódka istnienie swojej wierzytelności upatrywała we wniesionej w 2015 r. sprawie przeciwko swojemu byłemu małżonkowi o podział majątku dorobkowego i rozliczenie nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny.

Przesłanką uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest. m.in. wykazanie, że przysługująca stronie powodowej wobec określonego dłużnika wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Wierzyciel nie może obejmować skargą pauliańską bliżej nieoznaczonych wierzytelności. Wierzyciel, dochodzący ochrony ze skargi pauliańskiej, winien sprecyzować wierzytelność w sposób obejmujący przynajmniej jej istnienie, tytuł prawny wierzytelności i jej wysokość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., III CKN 355/01, Lex 359441). Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z 11 października 1995 r. wyjaśnił, że uwzględniając powództwo na podstawie art. 527 k.c., sąd powinien w wyroku określić chronioną wierzytelność tak pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym (sygn. akt III CZP 139/95, OSNC 1996/2, poz. 17).

Powyższe nie zostało wykazane przez powódkę, która poczyniła jedynie ogólne rozważania na temat zasadności roszczenia w sytuacji, gdy poczyniła nakłady na wspólny majątek małżonków. Powódka nie posiadała statusu wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 1 k.c., gdyż nie wykazała istnienia żadnej skonkretyzowanej wierzytelności przysługującej jej wobec K. S. U.. Powódka nie sprecyzowała zakresu i wysokości poczynionych nakładów na rzecz majątku osobistego małżonka. Nie wskazała konkretnej dochodzonej sumy, ani też konkretnych kwot poszczególnych wydatków, jakie rzekomo miała ponieść. Wszystkie nakłady kwitowała ogólnymi sformułowaniami, deklarując, iż poniosła „szereg wydatków”, czy „szereg kosztów”. Sformułowanie przez powódkę roszczenia nie pozwoliły na ustalenie konkretnej wierzytelności mającej podlegać ochronie z instytucji skargi pauliańskiej. Ścisłe określenie przez powoda niezaspokojonej wierzytelności jest konieczne z uwagi na umożliwienie ustalenia przesłanki istnienia przedmiotowej wierzytelności na dzień dokonania zaskarżonej czynności, ale również z uwagi na to, że wartość wierzytelności stanowi górną granicę, do której może być prowadzona egzekucja z majątku pozwanego. Dlatego też sentencja wyroku uwzględniającego powództwo na podstawie art. 527 k.c. powinna określać konkretną wierzytelność, której zaspokojeniu ma służyć uznanie określonej czynności za bezskuteczną wobec powoda (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995 r., III CZP 139/95 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02).

Już zatem podstawowa przesłanka skargi pauliańskiej, jaką jest istnienie wierzytelności, budziła uzasadnione wątpliwości Sądu rozpatrującego powództwo. Niemniej jednak, koniecznym było zbadanie kolejnych przesłanek, dopuszczając ewentualność wywodzenia przez stronę powodową ochrony wynikającej z art. 530 k.c., zgodnie z którym przepisy artykułów 527 – 529 k.c. znajdują zastosowanie odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, przy uznaniu, iż w tym kontekście strona udowodniła swoją wierzytelność – do czego w ocenie Sądu nie doszło w przedmiotowym postępowaniu.

Odnosząc się do kwestii przesłanki skargi pauliańskiej w postaci świadomości pokrzywdzenia wierzycieli należy wskazać, iż przepis art. 527 k.c. wymaga, aby dłużnik dokonujący zaskarżonej czynności miał świadomość, że czynność ta pociągnie za sobą pokrzywdzenie wierzyciela. Powód występujący z akcją pauliańską nie musi jednakże udowadniać złego zamiaru wierzyciela. Dłużnik musi mieć jedynie świadomość konsekwencji dokonywanej czynności. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o której mowa w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

W odniesieniu do regulacji zawartej w przepisie art. 530 k.c., powód musi udowodnić nie tylko to, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, lecz koniecznym jest udowodnienie, że działał w zamiarze ich pokrzywdzenia.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy świadczą jednoznacznie, że dłużnik K. S. U., przystępując do umów darowizny, nie działał ze świadomością pokrzywdzenia i zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli – tj. konkretnie osoby powódki. Powyższe w sposób jednoznaczny wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego.

Przedmiotami umów darowizn z dnia 2 lipca 2013 r. oraz dnia 22 września 2014 r. były nieruchomości służące do prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz maszyny rolnicze. Zatem powyższe czynności prawne de facto niosły za sobą skutek w postaci przekazania prowadzonego przez K. S. U. gospodarstwa rolnego na rzecz swojego syna. Intencja ta

– przekazanie gospodarstwa rolnego swojemu synowi – przyświecała K. S. U. w chwili, gdy dokonywał rzeczonych darowizn. Materiał dowodowy w żaden sposób nie wykazał, jakoby wyżej wymieniony, przy dokonywaniu powyższych czynności prawnych, kierował się zamiarem uniemożliwienia powódce dochodzenia przysługujących jej roszczeń z tytułu podziału majątku dorobkowego małżonków. Praktyka polegająca na przekazaniu gospodarstwa rolnego potomkowi płci męskiej była stosowana w rodzinie U. od pokoleń. Uprzednio to rodzice K. S. U. przepisali prowadzone przez siebie gospodarstwo na swojego syna. Taki sposób przekazywania gospodarstwa rolnego był powszechnie stosowany na terenach wiejskich. Wpisał się on głęboko w kulturę i tradycje polskiej wsi. W wielu rejonach pozostał on do dziś kultywowany, czego dowodem jest przedmiotowa sprawa. Rodzice K. S. U. nie wyobrażali sobie, by nie przepisał on gospodarstwa na ręce swojego syna. Także dla dzieci

K. S. U. było to oczywiste. Pozwany R. K. U. był odpowiednio przygotowywany do przejęcia gospodarstwa od najmłodszych lat. Angażował się w prace na roli i w obsługę maszyn. Skończył odpowiednią szkołę o profilu rolniczym. Okoliczność, że po wejściu w dorosłość pozwanego i zaprzestaniu aktywnej działalności rolnej przez K. S. U., to pozwany przejmie prowadzone gospodarstwo rolne od swojego ojca, była dorozumianie uznana przez członków rodziny U.. Z powyższego zdawała sobie sprawę powódka, która akceptowała taki stan rzeczy. Mało tego, sama nakłaniała małżonka K. S. U., by przepisał gospodarstwo na rzecz syna. Z przedstawionych okoliczności niewątpliwie wynika, że kwestia przekazania nieruchomości i maszyn rolnych pozwanemu była podjęta na wiele lat przed sporem jaki wynikł między powódką, a jej małżonkiem. Wówczas K. S. U. nie zdawał sobie sprawy z wysokiego prawdopodobieństwa powstania przyszłych wierzytelności, jakie będą przysługiwać jego małżonce wobec niego, po zakończeniu małżeństwa stron. Podkreślić należy, że nawet w sytuacji, gdyby strony w dalszym ciągu prowadziłyby dalsze życie małżeńskie, do takiego sposobu przekazania przedmiotowych nieruchomości i rzeczy ruchomych na rzecz R. K. U. by doszło. Wobec powyższego, Sąd uznał, że K. S. U. w chwili dokonywania rzeczonych darowizn nie działał z zamiarem pokrzywdzenia powódki.

Reasumując, przedstawione powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia ze skargą pauliańską.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 k.p.c.

Sąd miał na uwadze trudną sytuację osobistą i majątkową strony powodowej. Powódka od wielu lat jest osobą bezrobotną, samotnie zamieszkującą. Otrzymuje zasiłki celowe z (...). W utrzymaniu pomaga jej dorosła córka. Zamieszkuje w małej miejscowości, co przez wiele lat uniemożliwiało jej aktywizację zawodową.

W tych okolicznościach uznać należało, że w sprawie zaszyły podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., dlatego orzeczono na jak w pkt. II sentencji wyroku.

Z kolei pozostałe nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa, w oparciu o treść art. 101 ust. 3 oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – pkt. III sentencji wyroku.